

Sygn. akt IV U 166/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Staszkiwicz

Protokolant: Małgorzata Podkowska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. w Jeleniej Górze

sprawy z odwołania **K. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.**

na skutek odwołania od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.** z dnia 24 maja 2013r. znak (...)

w przedmiocie **świadczenia rehabilitacyjnego**

I. odwołanie oddała,

II. **nie obciąża wnioskodawczyni kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni K. K. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 24.05.2013 r., na podstawie której uchylono decyzję z dnia 16.05.2013 r., przyznano jej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 12.03.2013 r. do 09.06.2013 r. w wysokości 90% podstawy wymiaru, od 10.06.2013 r. do 09.07.2013 r. w wysokości 75% podstawy wymiaru, a nadto odmówiono prawa do wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 14.03.2013 r. do 25.04.2013 r. Wnioskodawczyni wskazała, że wniosek o świadczenie rehabilitacyjne złożyła 14.02.2013 r., po czym otrzymała decyzję odmowną z dnia 26.02.2013 r., od której odwołała się. Pismem z dnia 09.04.2013 r. ZUS poinformował ją o słuszności jej odwołania, została skierowana na badanie przez lekarza orzecznika, które przeprowadzono w dniu 30.04.2013 r. i tego dnia przyznano jej świadczenie rehabilitacyjne. Pracę wykonywała od 14.03.2013 r. do 24.04.2013 r. z wyłącznej winy ZUS, albowiem błędnie zinterpretował przepisy, jak również z konieczności życiowych, gdyż pozostała bez środków do życia, a prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe. Podejmując pracę nie wiedziała, czy otrzyma świadczenie rehabilitacyjne, a nie mogła ryzykować utraty pracy. W wyniku ponownego podjęcia pracy jej stan zdrowia uległ pogorszeniu. Wnioskodawczyni wskazała, że jej zdaniem powinna otrzymywać świadczenie w wysokości 90% podstawy wymiaru za okres 12 i 13 marca oraz za okres od 26 kwietnia do 9 lipca, co daje łącznie 77 dni. Podniosła, że innym zadawalającym ją rozwiązaniem będzie wypłata różnicy między wynagrodzeniem za pracę, a świadczeniem rehabilitacyjnym, gdyż pracowała na gorszych warunkach niż przed rozpoczęciem leczenia.

Strona pozwana wniosła o oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm. Wskazała, że jej zdaniem odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ zgodnie z art. 12 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje za okres niezdolności do pracy, za który wnioskodawczyni otrzymała wynagrodzenie. Prawdą jest, że wnioskodawczyni

pierwotnie odmówiono prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z przyczyn poza orzecznicznych. Następnie w wyniku odwołania przyznano świadczenie rehabilitacyjne na okres 4 miesięcy począwszy od dnia 12.03.2013 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Jest bezsporne, że K. K. otrzymywała zasiłek chorobowy do dnia 11.03.2013 r.

Jest bezsporne, że w dniu 14.02.2013 r. K. K. złożyła wniosek o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego.

Jest bezsporne, że decyzją z dnia 26.02.2013 r. ZUS odmówił K. K. prawa do świadczenia rehabilitacyjnego uzasadniając tę decyzję tym, że świadczenie to nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury.

Jest bezsporne, że K. K. odwołała się od decyzji z dnia 26.02.2013 r. i odwołanie to zostało uznane za słuszne. Organ rentowy nadał sprawie dalszy bieg, kierując K. K. na badanie przez lekarza orzecznika ZUS.

Jest bezsporne, że w dniu 14.03.2013 r. K. K. wróciła do pracy w Szkole Podstawowej im. J. P. II w L., gdzie była zatrudniona. K. K. wykonywała pracę do dnia 25.04.2013 r., a następnie w okresie od 26.04.2013 r. do 30.04.2013 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Jest bezsporne, że za okres od 14.03.2013 r. do 25.04.2013 r. K. K. otrzymała wynagrodzenie za pracę.

Jest bezsporne, że orzeczeniem z dnia 30.04.2013 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że K. K. jest niezdolna do pracy i zasadne jest ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 4 miesięcy, licząc od daty wyczerpania zasiłku chorobowego.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawczyni nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona pozwana oparła zaskarżoną decyzję na treści przepisów art. 12, art. 18, art. 19 i art. 22 ustawy z dnia z dnia 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U.2010.77.512).

Zgodnie z powołanymi przepisami ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, świadczenie rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuje odzyskanie zdolności do pracy (art. 18 ust. 1). W myśl art. 19 ust. 1 tej ustawy, świadczenie rehabilitacyjne wynosi 90 % podstawy wymiaru zasiłku chorobowego za okres pierwszych trzech miesięcy, 75 % tej podstawy za pozostały okres, a jeżeli niezdolność do pracy przypada w okresie ciąży - 100 % tej podstawy. Stosownie zaś do treści art. 12 ust. 1 w zw. z art. 22 tej ustawy, świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje za okresy niezdolności do pracy, w których ubezpieczony na podstawie przepisów o wynagradzaniu zachowuje prawo do wynagrodzenia. Okresy te wlicza się do okresu zasiłkowego.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę treść przytoczonych przepisów oraz ustalony w sprawie stan faktyczny, należało uznać, że zaskarżona decyzja została wydana zgodnie z obowiązującym prawem i jest prawidłowa. Wnioskodawczyni złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego po wyczerpaniu zasiłku chorobowego. Wprawdzie pierwotnie strona pozwana odmówiła wnioskodawczyni prawa do świadczenia rehabilitacyjnego uznając, że ma ona prawo do emerytury. Niemniej jednak po odwołaniu się przez wnioskodawczynię od tej decyzji organ rentowy nadał sprawie dalszy bieg i lekarz orzecznik ZUS, po przeprowadzeniu badania w dniu 30.04.2013 r. uznał, że K. K. jest nadal niezdolna do pracy i zasadne jest ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 4 miesięcy, licząc od daty wyczerpania zasiłku chorobowego. Zaskarżoną decyzją prawidłowo przyznano wnioskodawczyni prawo do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia od 12.03.2013 r., a zatem od dnia następnego po wyczerpaniu okresu zasiłku chorobowego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że podczas prowadzenia postępowania przed organem rentowym, w sprawie przyznania wnioskodawczyni prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, podjęła

ona ponownie pracę w miejscu zatrudnienia, z uwagi na zakończeniu okresu zasiłku chorobowego oraz brak ustalenia prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Nie była przy tym sporną okolicznością, że za okres od 14.03.2013 r. do 25.04.2013 r. K. K. otrzymała wynagrodzenie za pracę.

Biorąc pod uwagę takie okoliczności faktyczne w sprawie należało stwierdzić, że strona pozwana prawidłowo zastosowała przytoczone powyżej przepisy art. 19 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 22 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Przepis art. 19 ust. 1 tej ustawy wskazuje bowiem jednoznacznie, za jakie okresy przysługuje świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 90% i 75% podstawy wymiaru. Przepis ten stanowi zatem jednoznacznie, że świadczenie to przysługuje w wysokości 90% podstawy wymiaru za okres pierwszych trzech miesięcy i nie może być tutaj mowy o dowolności w ustalaniu tego okresu oraz jego „przesuwaniu” w sposób, w jaki oczekuje tego wnioskodawczyni. Z kolei z treści przepisów art. 12 ust. 1 w zw. z art. 22 tej ustawy bezspornie wynika, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje za okresy niezdolności do pracy, w których ubezpieczony na podstawie przepisów o wynagradzaniu zachowuje prawo do wynagrodzenia. Wnioskodawczyni otrzymywała takie wynagrodzenie w okresie od 14.03.2013 r. do 25.04.2013 r., a w tym okresie została ostatecznie uznana za niezdolną do pracy.

Zdaniem Sądu, jeżeli wnioskodawczyni czuje się pokrzywdzona w związku z działaniem strony pozwanej, na co wskazuje w odwołaniu, może ona ewentualnie dochodzić od organu rentowego naprawienia poniesionej w ten sposób szkody, ale wyłącznie na zasadach ogólnych. Nie może to natomiast prowadzić do zmiany zaskarżonej decyzji, która w ocenie Sądu została wydana w sposób prawidłowy.

Powyższe okoliczności skutkowały oddaleniem odwołania i orzeczeniem jak w pkt. I wyroku (art. (art. 477¹⁴ § 1 kpc).

Z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia Sąd nie obciążył wnioskodawczyni obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej (art. 102 kpc).